Cena 6 hal.
Nr. 56.
Kraków, Poniedziałek 1 Lutego 1915.
Rok XXIII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.
Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Na froncie polskim walki artyleryi.

Wiedeń, 1 lutego.

Urzędowo ogłaszają 31 stycznia w południe:

Nad Dunajcem i nad Nidą panowała wczoraj po obu stronach żywa akcya artyleryi. Nasza artylerya miała także wczoraj powodzenie. Nieprzyjaciel opróżnił podczas najgwałtowniejszego ognia kilka okopów strzeleckich.

Także na reszcie frontu w Królestwie Polskiem była od czasu do czasu walka działowa.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Berlin, 1 lutego.

Wielka główna kwatera 31 stycznia ogłasza:

Ze wschodnio-pruskiej granicy nic nowego.

W Polsce, koło Borzymowa, na wschód od Łowicza, został atak rosyjski odparty.

Naczelne kierownictwo armii.

Nowa porażka Francuzów.

Berlin, 1 lutego.

Wielka główna kwatera 31 stycznia ogłasza:

We Flandryi odbywała się wczoraj tylko walka działowa.

Koło Guinchy, na południe od drogi La Bassee—Bethune, oraz koło Carency, na północny zachód od Arras, wydarto Francuzom kilka okopów strzeleckich.

Naczelne kierownictwo armii.

Przebieg zwycięskich walk w Karpatach.

Wiedeń, 1 lutego.

Urzędowo ogłaszają 31 stycznia w południe:

W Karpatach dzień przeszedł spokojnie. — W lesistych wzgórzach Karpat walczą jeszcze o kilka pozycyj, znajdujących się tuż na północ od wyżyn przełęczy.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego von **Hoefer,** polny marsz. por.

Wiedeń, 1 lutego.

Z naczelnej komendy armii donoszą:

Przejścia w lesistych wzgórzach Karpat, na południe od siodła łupkowskiego, były już kilkakrotnie widownią najgwałtowniejszych walk. Oddalone znacznie od wielkich operacyj w Królestwie Polskiem i w Galicyi zachodniej, tworzyły one ciągle punkta atrakcyjne dla przeciwnika, aby przez ich zajęcie mieć otwarte wtargnięcie do Węgier.

Różne drogi, zwłaszcza przełęcz użocka, siodło koło Vercke i siodło Vyszkowskie zmieniały w ostatnich miesiącach często obsadzającego je. Przylegający teren na północy i na południe od tych przejść jest wskutek licznych walk pełen rowów strzeleckich i zarówno atak z północy, jak od południa ma do pokonania opór licznych znajdujących się jednego za drugim szeregów dobrych pozycyj.

Z końcem grudnia udało się naszym wojskom, po czterodniowych bohaterskich walkach, wyrwać Rosyanom przełęcz użocką, ale dnia 1 stycznia, musiała nasza tam walcząca grupa ponownie opuścić linię grzebieni i wobec przeważających sił nieprzyjacielskich, cofnąć się na najbliższe wyżyny. Od tego dnia przełęcz pozostawała w rękach nieprzyjaciela, któremu w dalszym ciągu udało się zarówno w dolinie Ung, jakoteż przy innych przejściach coraz więcej zyskać na terenie w dolinach, w kierunku południowym, aż przed kilku dniami wojska nasze znajdowały się na pozycyach koło Rewheli, na południe od Veresszallas i Volowca, jakoteż koło Oekoermezoe, Nemetmokra i Koeroesmezoe. Kilkakrotne usiłowania nieprzyjaciela dostania się dalej, zostały zawsze odparte.

Podjęte następnie ataki celem odzyskania przełęczy, doprowadziły wszędzie do pełnego powodzenia. W kilkudniowych, bardzo trudnych z powodu stosunków terenowych i złej pogody, walkach zdobywano jedną pozycyę po drugiej. Mimo sprowadzonych posiłków rosyjskich i licznych kontrataków, podjętych przez nieprzyjaciela, codziennie zyskiwaliśmy na terenie i w końcu wszędzie doszliśmy aż do wyżyn przełęczy. W tych trudnych walkach zajęte tu stosunkowo słabe oddziały wojsk dokonały rzeczy nadzwyczajnych. — **Przez zajęcie wszystkich** przejść, cały front karpacki, który od ostatniej kontrofenzywy w drugiej połowie grudnia na wschodniem skrzydle i w środku się nieco cofnął, znowu jest przywrócony.

Postępy sprzymierzonych w Beskidach.

Rotterdam, 1 lutego.

„Times" donosi z Petersburga: **Akcya wojsk sprzymierzonych we wschodnich Beskidach zaczyna być czynnikiem strategicznym pierwszorzędnego znaczenia.** Zaznacza się ona wzdłuż całego frontu długości 160 km, t. j. od przełęczy dukielskiej aż po Wyszków. Kolumny nieprzyjacielskie usiłują przedrzeć się przez liczne przełęcze, leżące na linii ich frontu. **Transport wojsk odbywa się z pomocą wielkiej sieci kolejowych z południa. Przemyśl leży w centrum linii postępu wojsk niemieckich i austryackich. Celem tych ruchów jest odsiecz twierdzy.**

Niemcy o sukcesach naszej armii.

Berlin, 1 lutego.

(T. B.) **Cała prasa podnosi z uznaniem powodzenie wojska austro-węgierskiego przeciw Rosyanom.**

„Kreutz. Ztg" omawiając stan rzeczy na wschodzie wywodzi: Musi się ze szczególną wdzięcznością i uznaniem największem wspomnieć o czynach wojsk austro-węgierskich.

Gwałty Rosyan na Rumunach bukowińskich.

Wiedeń, 1 lutego.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Według urzędowych wiadomości, od chwili wkroczenia Rosyan do południowej Bukowiny tam i we wszystkich okolicach rumuńskich, zwłaszcza w dworach bojarów rumuńskich, kozacy dopuszczali się nieustannie rabunków.

Po obrabowaniu dworu Aristonowicza w Sekia, kozacy obrabowali zamek Kostina, siedzibę znanej bardzo rodziny bojarskiej Popowiczów, rozbili kasę, szafy i wszystko splądrowali, zarządca zaś dóbr został ciężko zraniony. Podobnie postępowali kozacy we dworze w Trojestje, będącym własnością tej samej rodziny, gdzie zabrali nawet wszystkie wozy i konie. Także dzierżawcę dóbr obrabowano.

W sposób bestyalski obchodzili się kozacy z kobietami i dziewczętami, zniesławiając je w oczach mężów i rodziców. Nazwiska niezliczonych tego rodzaju ofiar są znane. W Gurahumora, córka leśniczego, by nie być zniesławioną przez kozaków, popełniła samobójstwo.

W Czokanestje prawie wszystkie domy zostały zdewastowane, a tamtejszy proboszcz, pochodzący z bardzo dobrej rodziny duchownej, w haniebny sposób obity i obrabowany.

Deputacye gmin rumuńskich, które pod przewodnictwem burmistrza żaliły się u komendanta Suczawy, majora rosyjskiego, wyrzucono poprostu za drzwi.

Częściowa ewakuacya Warszawy.

Berlin, 31 stycznia.

„Lokalanzeiger" donosi z Kopenhagi: Wojskowy gubernator Warszawy zarządził wedle rosyjskich gazet, **wydalenie wszystkich starców i dzieci z miasta i przewiezienie ich do południowej Rosyi.**

Wskutek zakazu dopuszczenia studentów i studentek żydowskich do warszawskiego uniwersytetu, spadła liczba słuchaczy w zeszym roku z 680 na 45. Wedle podania rosyjskich gazet, **rozwiązano w Warszawie wszystkie niemieckie towarzystwa** w liczbie pięciu, z nakazu policyi.

Ile wojna kosztuje Rosyę.

Moskwa, 1 lutego.

(T. B.) „Russkoje Wied." dają przegląd finansowych stosunków Rosyi i piszą, że **wojna kosztuje Rosyę miesięcznie 200 do 350 milionów rubli.**

Według przeglądu ministerstwa skarbu wynosił 14 stycznia zapas złota 1158 milionów rubli, a fundusz złota w Anglii 170 milionów rubli. W obiegu były przekazy skarbowe na 3030 milionów rubli.

Anglia i Francya otworzyły Rosyi kredyt w wysokości 1.500 milionów rubli.

Apetyt na Palestynę.

Kopenhaga, 31 stycznia.

W dzień święcenia wody w gmachu petersburskiego metropolity Włodzimierza odbyło się uroczyste zebranie, w którem brało udział wielu biskupów, wyższych duchownych, członków Synodu i profesorów uniwersytetu. Metropolita w wypowiedzianej mowie stanął na stanowisku, że nie byłaby pożądaną dla Rosyi praca w kierunku utrzymania neutralności Ziemi świętej, za którą wypowiedziała się część petersburskiej opinii publicznej. **Ziemia święta musi podlegać państwu rosyjskiemu, przyczem inne ludy chrześcijańskie miałyby prawo odwiedzania miejsc świętych.**

O interwencyę Japonii.

Paryż, 1 lutego.

(T. B.) Kwestya interwencyi Japonii w Europie, której prasa przez dłuższy już czas nie poruszała, poczyna znowu, jak się zdaje w związku ze zmianą na gorsze dla **armii francuskiej,** tworzyć przedmiot ożywionej dyskusyi. — „Temps" pisze: Japoński rząd nie zaznaczył oficyalnego w tej sprawie stanowiska, jednak jest pewnem, że wkroczenie Japonii nie jest zawisłem od terytoryalnych koncesyj. Japonia pragnie tylko swego ekonomicznego rozwoju, a koszta takiej interwencyi niesą tak okropne w porównaniu z kosztami, jakie każdy tydzień wojny powoduje sprzymierzonym państwom. — **Wszelkie wahanie się przed współdziałaniem z narodem dalekiego Wschodu, musi zniknąć przed faktem, że wchodzi w grę istnienie Francyi i wszystkich wolnych krajów.** Możnaby z japońskiej interwencyi tylko wtedy zrezygnować, gdyby było pewnem, że ta napotyka trudności nie do przezwyciężenia, a to zbadać byłoby rzeczą sfer dyplomatycznych w Japonii.

Zatopienie trzech angielskich okrętów.

Londyn, 1 lutego.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: **Niemiecka łódź podwodna „21 U" zaatakowała** wczoraj rano wybrzeżny **parowiec „Ben Kuahan" i zatopiła** go strzałem torpedowym. Komendant pozostawił załodze, liczącej 21 ludzi, 10 minut czasu do zejścia do łodzi. Załogę tę wyratowała następnie łódź rybacka i przewiozła do Fleetwood.

Ta sama łódź podwodna **zatopiła** w południe **parowiec „Linda Blancke"** płynący z Manchesteru do Belfast. W podobny sposób jak poprzednio, została załoga, licząca 10 ludzi, wyratowaną.

Przybyły wczoraj wieczorem do Liverpoolu okręt doniósł, że zauważył, jak **łódź podwodna zniszczyła jeszcze trzeci parowiec.**

Bułgarya i Serbia.

Sofia, 1 lutego.

(T. B.) Bułgarska agencya telgraficzna donosi: Częste wypadki na granicy serbsko-bułgarskiej, przy których serbscy żołnierze strzelają do zbiegów macedońskich, szukających schronienia w Bułgaryi, wywierają w opinii publicznej wielkie wzburzenie, które może stać się niebezpiecznem.

Z powodu tych wypadków **rząd bułgarski wręczył posłowi serbskiemu protest w tonie bardzo energicznym** i ponownie prosił o interwencyę, celem wydania najostrzejszych zarządzeń, by raz na zawsze tego rodzaju wypadki graniczne ustały. Rząd domaga się także wydania wszystkich wziętych do niewoli serbskiej zbiegów macedońskich i ukarania winnych.

Angielskie wojska posiłkowe dla Serbii.

Frankfurt. (T. pryw.) „Frankfurter Zeitung" donosi z Aten: „Hestia" dowiaduje się z pewnych źródeł, że w najbliższym czasie **celem wzmocnienia serbskiego wojska, wylądują w Antiwari dwa transporty po 80.000, i 50.000 Indusów i Anglików, które mają nadejść z Egiptu.**

Bomby lotników.

Paryż. (T. B.) Aj. Havasa donosi: W ubiegły piątek **przeleciało nad Bailleul kilka „gołębi" i rzuciło bomby,** które jednak wyrządziły tylko nieznaczne szkody w okolicy dworca.

Strassburg. (T. B.) W piątek popołudniu o godzinie wpół do 4 zjawił się nad **stacyą kolejową Reichweiler** koło Miluzy w Alzacyi **lotnik nieprzyjacielski i rzucił pięć bomb, które wyrządziły nieznaczną szkodę w kopalni potasu „Max".** Nikt nie został zraniony. Lotnik, który widocznie przybył z Belfortu, zniknął zanim niemieckie samoloty mogły za nim urządzić pościg.

Zatonięcie francuskiego torpedowca.

Paryż. (T. B.) „Temps" donosi, że ubiegłego tygodnia **zatonął** koło Nieuport **francuski torpedowiec nr. 219.** Pięciu ludzi załogi zginęło, 25 wyratowano.

Suspendowanie burmistrza za strzelanie do nieprzyjacielskiego lotnika.

Paryż. (T. B.) „Matin" donosi z Nancy' **Prefekt departamentu zasuspendował burmistrza** jednej większej miejscowości **na 15 dni w urzędowaniu, za to, że ten strzelał do samolotu niemieckiego.**

W okólniku podniesiono, że osobom cywilnym **pod żadnym warunkiem nie wolno używać broni,** nawet jeżeli pojawi się lotnik nieprzyjacielski, który rzuca bomby na otwarte miejscowości. Burmistrz powinien dawać pierwszy dobry przykład.

Przestroga przed szpiegami angielskimi.

Drezno. (T. pryw.) „Sächsische Zeitung" pisze: Angielscy szpiedzy przemysłowi są obecnie w drodze do Austro-Węgier i Niemiec, aby się poinformować o stosunkach płac, pdniesienia produkcyi i innych tajemnicach przemysłu i handlu niemieckiego i austro-węgierskiego. — Przestrzega się przed nimi. Starają się oni przedewszystkiem otrzymać wzory i ceny tych towarów, które się wywozi z państw wymienionych.

Parlamentarzyści angielscy na froncie.

Londyn. (T. B.) „Westm. Gazette" stwierdza, że **190** członków Izby lordów i **200 członków** Izby niższej znajduje się w wojsku na wojnie.

Skazanie trzech Niemców.

Lyon. (T. B.) „Progresse" donosi z Paryża: Dwu **Niemców,** którzy zostali przez sąd wojenny dnia 13 stycznia w Casablanca skazani na śmierć za sianie niepokojów wśród Marokańczyków i byli podejrzani o szpiegostwo, zostali dnia 28 stycznia **straceni.** Niemcowi Brandtowi, który dnia 27 listopada z r. został skazany na śmierć, została **kara zamienioną na 10-letnie więzienie.**

Ograniczenie żeglugi w Kanale Suezkim.

Haga. (T. B.) „Staats Courant" ogłasza doniesienie ministerstwa spraw zagranicznych, że **po 12 w południe nie wolno okrętom wjeżdżać do kanału Suezkiego.**

Kredyty wojenne Turcyi.

Konstantynopol. (T. B.) Izba deput. uchwaliła jednomyślnie nadzwyczajny kredyt wojskowy **na wydatki wojenne w wysokości 10 milionów funtów.**

Transport jeńców rosyjskich.

Konstantynopol. (T. B.) Jak z Chiwa donoszą, przyprowadzono tam przeszło 300 jeńców rosyjskich.

Telegramy.

Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 1 lutego 1915).

Dr Körber następcą Dra Bilińskiego.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Wiener Allg. Ztg" donosi, że **mianowanie Dra Körbera ministrem wspólnego skarbu** w miejsce Dra Bilińskiego, który ma ustąpić, **jest kwestyą najbliższych dni.**

Dalsze ograniczenia użycia pszenicy na Węgrzech.

Budapeszt. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie co do zmiany dotychczasowych przepisów używania pszenicy i żyta. Rozporządzenie pozwala na używanie tych gatunków mąki tylko z 50 proc. domieszką jęczmienia, kukurydzy lub mąki kartoflanej lub ryżowej.

Zniesienie ceł na zboże we Włoszech.

Rzym. (T. B.) **Rząd zniósł cła na zboże i zniżył o 50 proc. taryfę transportową** dla zboża i mąki.

Przesilenie w prezydyum niemieckiej partyi socyalistycznej.

Berlin. (T. B.) „Vorwärts" ogłasza oświadczenie posła **Ledebura,** w którem tenże potwierdza doniesienie dzienników o **wystąpieniu z prezydyum frakcyi parlamentarnej partyi socyalistycznej** i zapowiada ogłoszenie na posiedzeniu frakcyi dnia 2 lutego przyczyn, które go do tego skłaniają.

Kontrola obcych poddanych w Rumunii.

Bukareszt. (T. B.) Dla uzasadnienia ustawy wydanej co do obowiązku zgłaszania się cudzoziemców, wywodzi „Vitorul", że **liczba przebywających w Rumunii cudzoziemców znacznie się zwiększyła,** tak, że dotychczasowe przepisy nie wystarczają dla wykonywania kontroli.

Import środków żywności do Anglii.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera donosi: Wydział wykonawczy ogólnego związku górników wzywa rząd w manifeście do poczynienia zarządzeń celem umożliwienia ładowania nagromadzonych w olbrzymiej ilości towarów w portach londyńskim i liverpolskim **i otwarcia innych portów dla importu środków żywności.** — Dalej wzywają oni rząd do **zajęcia w całości importu pszenicy.**

Nowy bill imigracyjny w Stanach Zjedn.

Waszyngton. (T. B.) Komisya imigracyjna Izby reprezentantów uchwaliła bil imigracyjny, przeciw któremu Wilson założył veto, odesłać do Izby z poleceniem przyjęcia. Przewodniczący sądzi, że mimo veta znajdzie w Izbie większość $^2/_3$.

Cholera.

Wiedeń. (T. B.) W Brzesku stwierdzono **cztery wypadki cholery azyatyckiej. Idzie tu o wojskowych,** którzy powrócili z północnego placu wojny.

Kronika.

Nagły brak prądu elektrycznego spowodował wczoraj w południe zredukowanie wozów tramwajowych, kursujących po mieście. Wskutek tego komunikacya tramwajowa cierpiała wiele przy wzmożonym ruchu niedzielnym.

Morderstwo w Zakrzówku. Władze policyjne tutejsze zawiadomiono wczoraj w południe o zbrodni morderstwa czy też zabójstwa, dokonanego w Zakrzówku, na osobie Maryi Ringowej, właścicielki realności przy ul. Twardowskiego pod l. 12. Przybyli na miejsce reprezentanci władz zastali zwłoki zamordowanej na podłodze jednego z pokojów, przykryte pierzyną, na szyi ofiary widniała długa cięta rana, śmiertelna, a skon nastąpił wskutek wielkiego upływu krwi. Według zeznania jedynego świadka części przebiegu zbrodni małego chłopca, miał się jej dopuścić Kasper Schwedlich, obecnie rezerwowy kapral 56 p. p. Schwedlich utrzymywał od lat zażyłe stosunki z zabitą i bywał u niej obecnie bardzo częstym gościem. Jak opowiada wspomniany chłopiec, syn Schwedlicha, ojciec jego przybył także i wczoraj na wizytę i rozmawiał z Ringową dość żywo. Chłopiec wyszedł na chwilę z pokoju, a gdy wrócił, zastał R. leżącą na ziemi, a ojciec jego przykrył ją pierzyną i przetrząsając skrytki zabrał znalezione pieniądze. Ofiara zbrodni liczyła lat 44, a domniemany zabójca, czy morderca S. ma lat 33, obecnie zaś przebywał w kasarni pułkowej, przy ulicy Rajskiej. Po zbrodni sprawca zbiegł gdzieś, lecz żandarmerya jest już na jego tropie.

Bandytyzm w Częstochowie. W ubiegłą niedzielę podczas nabożeństwa w klasztorze jasnogórskim w Częstochowie ujęto znanego w całem Zagłębiu Dąbrowskiem złodzeja Naporę na gorącym uczynku. W okolicy Częstochowy bandyci jak dawniej uprawiają swoje rzemiosło. We wsi Mirowie, oddalonej o sześć wiorst od Częstochowy, kilku bandytów uzbrojonych w karabiny napadło na Michała Krakowskiego, który stawiał opór. Bandyci rozpoczęli formalne oblężenie domu, w trakcie którego Krakowski został kilkakrotnie ranny kulami karabinowemi. Wobec alarmu, wywołanego strzałami, bandyci zostali spłoszeni, ścigani przez pomoc zbrojną wojsk.

W jednej z ostatnich nocy kilkunastu kupców, jadących z towarami do Wolbromia, w lesie strzemieszyckim zostało napadniętych przez 9 bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zdołali zrabować 600 rb. Usłyszawszy strzały przed sobą, druga partya kupców, jadąca na tyle, domyśliła się napadu i natychmiast wróciła. Tymczasem bandyci okradłszy jedną partyę, zwrócili się ku uciekającym, strzelając do nich po drodze. Jeden z kupców został zabity, a 8 zostało rannych. Bandyci doścignęli uciekających i obrabowali ich zupełnie. Władze wojskowe urządziły pościg za bandytami.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Michał Jaworski

kierownik szkoły lud. w Harcie górnej pow. Brzozów, obecnie ranny w szpitalu w Neudek, Czechy, poszukuje swojej żony Michaliny, nauczyc. z Harty górnej z synem Zdzisławem. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Józef i Stanisław Einert

ranni żołnierze w Rekonvaleszentenheim w Wiedniu XIV. Selzergasse Nr. 19. sala Nr. 40, poszukują swych żon Maryi i Anny z dziećmi Romanem, Heleną, Leopoldem i Karolem, — którzy po opuszczeniu Lwowa mieli wyjechać w stronę Wiednia. Łaskawe wiadomości upraszają pod powyższym adresem.

Franciszek Hordyński

w Krynicy, poszukuje swej żony Anny z synem Ryszardem.

Poszukiwani:

pp. K walscy z Lanczyna, Winiarscy ze Stanisławowa, Skałkowie i Kuziejowie z Kotowania, Pietrzakowie i p. Włodz. Czajka z Wykot, Józef Sochański z Miżyńca, WKs. Andrzej Nycz z Beska, Kamiańscy p. Czajkowscy, Wrzosiowie, Krzyżanowscy i p. Stanisław Cwenar ze Sambora, Kazimierz Paszyński, jedn. och. 18. pp. obr. kraj. i Jan Rachwał jedn. och. 32 pp. obr. kr. Nadto wszystkich Samborzan uprasza się o wieści o Samborze i t. p. pod adresem: Feldpost, Einj. Freiw. Jan Popowicz, Bruck a' d. Mur, — Steiermark, Wiener strasse 37.

Michał Stolarczuk

były konduktor M. Z. E. we Lwowie, obecnie Vormeister k. k. L. F. K. D. Nr. 46, I. Batt. Feldpost Nr. 52, poszukuje swej żony z dzieckiem.

Jan Huk

k. k. Sanitätsschule w Gleisdorfie obok Gracu, poszukuje rodziców i brata Stefana, Maryę i Stanisława Huk. Przemyślany-Lwów.

Czesław Sidorowicz

porucznik III. p. p. legionów polskich I. batalion, Feldpost der poln. Legionen Nr. 2, prosi krewnych i znajomych o ich adresy, oraz o wiadomości o żonie jego Maryi, pozostawionej przez niego w Żółkwi.

Antoni Kamiński

przy c. i k. sanitarnej szkole w Gleisdorfie obok Grazu, poszukuje swoich krewnych a to: Michaliny Ławrowskiej i Heleny Marczak, obie były nauczycielki z okolic Turki (Galicya).

Stanisław Koneczny

w Czarnym Dunajcu, poszukuje Weroniki Willner z siostrą i z dzieckiem, i Feliksa Willnera z Myczkowiec, powiat Lisko. — Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy łaskawie mnie zawiadomić.

Gustaw Gruszka

z Tarnowa, powróciwszy z Serbii, znajduje się obecnie w Pradze, klin. Dra Prof. Kukuli Nr 24 i poszukuje swego ojca Franciszka, braci Stanisława i Michała i narzeczonej Anieli Szostak z Tuchowa, pochodzącej ze wsi Kozłów. — Łaskawe wiadomości uprasza pod powyż. adresem.

Grzegorz Szwaj

z Bołszowiec poszukuje żony Karoliny z trojgiem dzieci, która w ostatnich czasach pozostawała w Samborze, oraz braci Piotra, Stanisława i Tadeusza, którzy zostali powołani do 77 pułku piechoty. Ktoby cokolwiek o nich wiedział, raczy donieść pod adresem: Grzegorz Szwaj, Landsturmetappen batalion, 3 Kompania, Feldpost 56.

Tadeusz Szumański

naucz. z Krukienic p. Mościska, poszukuje żony Stanisławy ze synkiem. — Listy i pieniądze złożyłem dla żony u p. Róży Sonnenstrahl — Wiedeń XV. Dingelstädtergasse 24, I p. 10.

Henryk Matz

były uczeń ck. wyższej szkoły przemysłowej — legionista II-go pułku 5 kompanii rzekomo jako ranny zaginął na polu bitwy pod Mołotkowem koło Nadwórny, dnia 29 października 1914 roku. Towarzyszów broni, przełożonych, dotyczące władze, kolegów i każdego ktoby w tym kierunku dać mógł wyjaśnienie, a szczególnie tych, kórzy byli z zaginionym w bitwie lub rannego widzieli, proszą o łaskawą wiadomość i o adres — rodzice. Józefowie Matzowie, - Kraków 10/XII ulica Kościuszki l 45.

C. k. porucznik, **Leopold Balicki**, Land turmbat. I/33 Feldpost 41, prosi o bliższe wiadomości co do swej żony, Jadwigi Balickiej. zamieszkałej do czasu zajęcia Lwowa przez Moskali w Rozdole, obok Stryja, powiat żydaczowski.

Jan Gąsiorowski

z Borysławia poszukuje żony Erazminy z dziećmi, oraz Ks. Wojciecha Karasia i Ks. Adama Chlebińskiego. — Wiadomości uprasza pod adresem: Jan Gąsiorowski, k. k. Milit Eisenbahn. Sicherungsabteilung. Krynica.

P. Stefanię Bałtowską

żonę prof. gimn. proszę w imieniu męża o podanie obecnego adresu. Ks. Franciszek Kułak, Lipnik (Morawy) ul. Loucka 491.

Ktokolwiek by znał adres żony mojej Antoniny, która uszła na Węgry, raczy łaskawie podać mi takowy pod adresem:

Józef Drewko

Grybów Poste restante 22 Oddział żandarmeryi.

Marya Mazurkiewicz

z Biecza (Galicya) obecnie w Reporyi (w Czechach obok Pragi) prosi o adres swej bratowej Elżbiety Mazurkiewiczowej z Biecza.

Dolińska Ludwika

z Bruchnala obecnie mieszka Budików op Humpolec Czechy, prosi o wiadomość o familii Marcinów Dolińskich z Rądochoniec i Karolów Andresów z Brzary.

Ktoby posiadał jaką wiadomość o legioniście ze Lwowa

Adamie Frydlu

I pułk, I batalion, III kompania II pluton, raczy zawiadomić rodziców pod adresem: Maniowy p. Harklowa (w szk le ludowej) powiat Nowy Targ.

Stanisław Cebula

poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy je łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Jan Mycek

ranny, w Ver. Rekonv. Haus Graz, Münzgrabenstr. Dominikanerkloster, prosi o wiadomość o swojej żonie Katarzynie i rodzicach z Pierzchnego Jaślany pow. Mieleckiego. — Również inni ranni żołnierze z powiatu Mieleckiego, znajdujący się w tym samym szpitalu proszą o wiadomość o krewnych i znajomych.

Karol Adamko

z Bolszowiec poszukuje żony Ludwiki z dziećmi, która w ostatnich czasach pozostawała w Stanisławowie. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział raczy donieść pod adresem: Antoni St. Bassara, Podgórze, u. Lwowska L. 31.

Józef Uznański

Rekonvaleszentenheim w Wiedniu XIV, Selzergasse Nr. 19, poszukuje swej matki Rozalii i braci Mieczysława, Gabryela i Wincentego, którzy są w służbie przy c. k. kolei. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Hyjek Ludwik

jednor. ochot. 95 pp. we Lwowie, obecnie „Hilfsspital Kattus“ Wien XIX Silbergasse 60, poszukuje swych rodziców Józefa i Julii Hyjek z Jasła i prosi o ich adres, względnie jakąkolwiek wiadomość.

„GŁOS NARODU“

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach.

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella“.
„ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — **Teodor Laseń.**
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska.
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller
„ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego.
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Żywiec — Księg. P. Bielewicza.

W WIEDNIU

„Głos Narodu“ nabywać można przy następujących ulicach:

Dzielnica I

Bellariastr. 4.
Kohlmarkt 8.
Kärntnerring 13.
Kärntnerstr. 2.
Rotenturmstr. 14.
Jungferngasse 2.
Neutorgasse 15.
Tainfaltstr. 2.
„ 11.
Schottengasse 14.
Währingerstr. 16.
Biuro dzien. Goldschmied Wollzeile 11.

Dzielnica II.

Taborstr. 61.

Dzielnica III.

Boerhavegasse 19.
Haupstr. 64.
„ 90.
Rennweg 51.
„ 77.
„ 35.
Ungargasse 24.

Dzielnica V.

Margarethenstr. 42.
Schönbrunnerstr. 43.

Dzielnica VII.

Neubaugasse 65.

Dzielnica VIII.

Lerchenfelderstr. kiosk.
Florianigasse 20.
Lerchengasse 20.
Josephstädtergasse 20.
„ 61.
„ 5.
Alserstr. 51.
Lerchenfelderstr. 88.
„ 104.

Dzielnica IX.

Nussdorferstr. 4.
Lichtensteinstr. 38.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie